

Rozmowa z Prometeuszem o polskim racjonalizmie

Autorzy: **Mariusz Agnosiewicz, Judita Takáčová**

W lipcu b.r. przedstawiciele PSR spotkali się z przedstawicielami słowackiego stowarzyszenia humanistycznego — Prometheus, nawiązaliśmy tym samym kontakty i widoki na współpracę polsko-słowacką lub może szerszą nawet — środkowoeuropejską. Poniższa rozmowa, która prezentuje polskich racjonalistów słowackiemu czytelnikowi jest tego zwiastunem.

Czy możesz krótko przedstawić swoją organizację — Polskie Stowarzyszenie Racjonalistów? Kiedy została założona? Jakie są wasze cele? Ilu członków macie?

Polskie Stowarzyszenie Racjonalistów jest organizacją humanistyczno-racjonalistyczną, która zrodziła się z wirtualnej wspólnoty skupionej wokół portalu Racjonalista.pl — największego polskojęzycznego medium polskich wolnomyślicieli. Organizacja została powołana do życia w styczniu 2005, lecz w związku z problemami z rejestracją, zaczęliśmy realnie funkcjonować dopiero od jesieni 2006. Wtedy też zorganizowaliśmy Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Racjonalistów i Wolnomyślicieli w Radzikowie pod Warszawą, w którym udział wzięli czołowi polscy ateści oraz zwykli wolnomyśliciele z całego kraju. Od tego czasu działamy coraz prężniej. Inicjatywa ateistycznego coming out ([Internetowa Lista Ateistów i Agnostyków](http://lista.racjonalista.pl) (<http://lista.racjonalista.pl>) na którą się wpisało tysiące Polaków w tym wiele wybitnych osobistości), śluby humanistyczne, w tym głośny ostatnio pierwszy polski ślub dwóch kobiet, [Kampania 196](http://art196kk.psr.org.pl) (<http://art196kk.psr.org.pl>) — na rzecz zmiany prawa w zakresie karania za tzw. obrazę uczuć religijnych — to tylko niektóre z naszych udanych inicjatyw społecznych. Naszym głównym celem jest integracja i wzmacnianie polskich racjonalistów. Walka o Polskę otwartą, tolerancyjną, różnorodną, obywatelską i oczywiście laicką. Istotna jest dla nas również społeczna promocja nauki, metodologii naukowej oraz walka z pseudonauką. Organizacja liczy dziś ok.150 formalnych członków, około tysiąca zarejestrowanych sympatyków i pewnie wiele tysięcy niezarejestrowanych. Rozwijamy się powoli, ale skutecznie.

Macie również bardzo obszerny serwis internetowy. Możesz go krótko zaprezentować?

Racjonalista jest bez wątpienia największym potencjałem całego polskiego ruchu humanistyczno-wolnomyślicielskiego. W internecie stworzyliśmy portal potężniejszy i popularniejszy niż prawie wszystkie portale religijne. Serwis został założony przeze mnie w 2000 r. i od tego czasu skupia coraz liczniejsze grono czytelników i współtwórców. Od 2006 r. jesteśmy zaliczani do mediów głównego nurtu w internecie — jako jeden z [liderów publicystyki](http://www.wirtualnemedial.pl/article/134866_Najpopularniejsze_serwisy_tematyczne_.htm?i=134866&v=) (http://www.wirtualnemedial.pl/article/134866_Najpopularniejsze_serwisy_tematyczne_.htm?i=134866&v=). Dziennie odwiedza nas ok. 15 tys. osób (poza okresem letnim), publikowało u nas prawie 700 autorów, w tym praktycznie wszyscy czołowi wolnomyśliciele polscy i wielu czołowych wolnomyślicieli z całego świata. W ogóle tłumaczenia obcojęzycznych artykułów z wielu języków to bardzo istotna część naszej publicystyki. Bardzo bym chciał, abyśmy regularnie publikowali również tłumaczenia ze słowackiego Prometeusza (jak dotąd mamy tylko jeden wasz artykuł, [o zagrożeniach konkordatowych](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5031) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5031>)). Opublikowaliśmy dotąd 4,5 tys. artykułów o łącznej długości 18,3 tys. stron A4. Niemal każdego dnia publikujemy nowe artykuły. W naszej redakcji są także bardzo doświadczeni dziennikarze — zastępcą redaktora naczelnego jest Andrzej Koraszewski, były dziennikarz BBC (wiceszef polskiej sekcji) oraz były regularny publicysta paryskiej „Kultury”. Dla bardzo wielu polskich wolnomyślicieli jesteśmy jedynym intelektualnym oknem na świat. Koncepcja naszej publicystyki jest bardzo szeroka — nie publikujemy tylko tekstów o charakterze, powiedzmy, wąsko światopoglądowym, lecz tworzymy uporządkowane kompendium wiedzy na najróżniejsze tematy. Wszystko oczywiście przenika racjonalizm, choć i zdarza się nam czasami użyczać łamów naszym oponentom. Podstawowa koncepcja portalu to zatem praca u podstaw. Racjonalista to ponad 8 lat bujnej historii. Można by mówić i mówić...
Racjonalista.pl



Magazyn Prometheus jest organem medialnym słowackich humanistów. Ukazuje się w ładnej formie od 2005 r. Początkowo jako dwumiesięcznik, obecnie jako kwartalnik. Pismo ruszyło dzięki dotacji amerykańskiego Institute for Humanist Studies. Częściowo dostępne jest na [www](http://www.slovakia.humanists.net/casopis.htm) (<http://www.slovakia.humanists.net/casopis.htm>) w formacie pdf.

Polska jest dobrze znana ze swego przede wszystkim religijnego charakteru i klerykalizmu. Jak się wam pracuje w tak konserwatywnym środowisku? Jak ludzie odbierają waszą aktywność?

Początki były trudne. Do dziś mi pozostał pseudonim literacki „Agnosiewicz” — pamiątka po początkowej anonimowości. Do dziś pod tym nazwiskiem jestem rozpoznawalny, nie pod swoim prawdziwym nazwiskiem. W tych początkach spotkałem się z dużą agresją słowną, lecz później wszystko się zmieniło. Racjonalista wyzwolił wiele internetowego potencjału polskich ateistów. Z roku na rok jest coraz lepiej, czyli nie ma co specjalnie narzekać. Choć kiedy w ubiegłym roku zaczęliśmy organizować śluby humanistyczne, znów spotkaliśmy się z dużą ilością agresji polskich katolików, bo katolicyzm polski to w niewielkiej mierze sprawa określonych wierzeń czy dogmatów, to przede wszystkim folklor, symbole i ceremonie... choć z drugiej strony to także polityka, sprawy łózkowe i kościelne powiększanie majątków. Kiedy wkraczamy w ceremonie humanistyczne, to wchodzimy na teren szczególnie dla kościoła drażliwy. Kiedy zorganizowaliśmy pierwszy ślub humanistyczny dwóch kobiet, [teolog moralista](http://xpk.kienio.com/) (http://xpk.kienio.com/) z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego zaczął się publicznie domagać delegalizacji PSR. Jednak my stale się rozwijamy i takie głosy nam już nie zaszkodzą.

Czy możemy mówić o świeckiej tradycji w Polsce?

Oczywiście, czego wymownym podkreśleniem była jubileuszowa konferencja w stulecie polskiego wolnomyślicielstwa, jaką współorganizowaliśmy w 2007r. w Warszawie. O istnieniu polskich organizacji laickich możemy mówić od roku 1907. Przed II wojną światową istniało w Polsce kilka organizacji laickich, o różnych odcieniach ideologicznych. Wydawano sporo prasy wolnomyślicielskiej. Inteligencja polska była wówczas znacznie mniej sklerykalizowana niż obecnie. Po drugiej wojnie ruch ten na dobre odrodził się dopiero po odwilży ideologicznej, w roku 1956, lecz dalsze jego dzieje były niełatwe, gdyż był coraz silniej podporządkowywany państwu i ideologii komunistycznej. Do dziś odbija się to nam czkawką, gdyż po przełomie 1989 polski ruch świecki zaczął się systematycznie kurczyć. Powstało wówczas wiele nowych organizacji laickich, w większości wywodzących się ze środowisk opozycyjnych, lecz te organizacje w większości okazywały się efemeryczne. Ostatecznie zapanował marazm, który sprowadził polski ruch laicki w zasadzie do garstki „dyżurnych” ateistów, głównie z Warszawy. Dopiero Internet tchnął nowe życie w polski ruch laicki a przede wszystkim — odmłodził go. Wybitny polski filozof, prof. Andrzej Nowicki zapytany na wspomnianej konferencji jubileuszowej o perspektywy ruchu [odparł](http://www.youtube.com/watch?v=dhQOf8iaJeA) (http://www.youtube.com/watch?v=dhQOf8iaJeA), iż upatruje je w sile Internetu. Prof. Nowicki jest symbolicznym łącznikiem całego ruchu świeckiego — wolnomyślicielem jest od roku 1932. W 1956 zakładał główną organizację ateistyczną kraju. Dziś jest członkiem honorowym Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Oczywiście na prof. Nowickim nie kończą się współczesne tradycje świeckie w Polsce.

Czy uważasz, że jest szansa na to, aby zmienić konserwatywne przekonania ludzi w twoim kraju w krótkim czasie?

Ponieważ polski ruch świecki jest na etapie rewitalizacji, więc o szybkich zmianach społecznych mowy być nie może. Na szczęście poza nami są jeszcze czynniki obiektywne: postępująca integracja z resztą zlaicyzowanej Europy, zwłaszcza jeśli nasilać się będzie dyfuzja kulturowa. Duża skala emigracji zarobkowej Polaków też będzie miała wpływ dynamizujący te przemiany, pod warunkiem, że zaczną oni jakoś powszechniej powracać do kraju. Tak więc perspektywy są dobre, lecz dynamika wciąż dość mizerna.

Czy podejmowane są działania w Polsce zmierzające do zmiany prawa aborcyjnego i innych praw reprodukcyjnych?

Pojawia się czasami trochę retoryki partii nazywanej lewicową, która usiłuje wydobyć się z kolapsu, jakiego doświadczyła. Poważnych działań w tym zakresie brak. Podobnie z edukacją seksualną młodzieży. Politycy znacznie bardziej interesują się raketami amerykańskimi. Zdaje się, że biskupi polscy prawie wszystkich przekonali, że stan obecny jest jakimś enigmatycznym „kompromisem”. A kompromisów jak wiadomo nie warto naruszać. W ostatnim roku toczy się natomiast gorąca debata o refundowaniu zapłodnienia *in vitro*. Większość parlamentarna w tym rząd byli skłonni zagwarantować taką refundację, lecz wówczas wkroczył Kościół, narobił rabanu, i rząd stracił pewność. Do dziś nie wiadomo jak to się zakończy, jesienią może coś będzie wiadomo, kiedy ma być uchwalany większy pakiet regulacji bioetycznych.

Czy edukacja religijna jest obowiązkowa w polskich szkołach? Czy prowadzicie jakieś rozmowy z polskimi władzami oraz partiami w tej kwestii?

Katecheza jest teoretycznie fakultatywna. Lecz od kiedy fundamentalistyczny minister edukacji poprzedniego rządu wprowadził religię do średniej ocen, religia stała się de facto przymusowa, bo

w polskich szkołach nie ma alternatywnej etyki (są jedynie 1% szkół). Obecna minister edukacji parokrotnie deklarowała, że każdy uczeń, który chce lekcji z etyki będzie miał taką możliwość. Byłaby to nasza mała rewolucja. Ile z tego wyjdzie przekonamy się wkrótce. My w każdym bądź razie jesteśmy gotowi wspierać w tym polskie władze. Przygotowujemy dużą kampanię z tym związaną, która powinna ruszyć jesienią tego roku. W założeniach przewidujemy m.in. system e-learningowy w nauczaniu etyki, opracowanie podręczników (obecnie jedyny zatwierdzony podręcznik do etyki został napisany ...przez księdza). W sądownictwie europejskim nasz członek skarży Polskę o brak nauczania etyki i dyskryminację w tym zakresie (przyznaliśmy mu za to tytuł Racjonalisty Roku 2007). Jeśli sprawa się zakończy w tym roku, to mogłaby nam znacznie pomóc, bo liczymy oczywiście na sukces.

Jakie jest ogólne przekonanie opinii publicznej w odniesieniu do rozdziału państwa i kościoła? Jak powinno to wyglądać według waszej organizacji?

Polacy są tradycyjnie dość antyklerykalni, i tradycyjnie niewiele z tego wynika w faktycznych relacjach państwo-kościół, bo w większości jest to dość tchórzliwy i płytki antyklerykalizm. W debacie publicznej brak jasno sprecyzowanego wzorca państwa świeckiego w stylu europejskim. Polskie państwo wyznaniowe trwa więc głównie siłą inercji i strachem polityków przed siłą propagandową Kościoła. Kościół jest bardzo aktywny w zawłaszczaniu kolejnych sfer życia i pozyskiwaniu publicznych majątków. Komisja majątkowa ds. „rekompensaty” tego, co Kościół utracił w PRL, powołana w połowie przez Państwo a w połowie przez Kościół przekazuje Kościołowi ogromne majątki bez jakiegokolwiek kontroli (to jeden z niewielu organów publicznych od którego decyzji nie ma odwołania!). Dochodzi do licznych nadużyć i rozstrzygnięć bulwersujących. Ostatnio Komisja podarowała zakonnikom z Poznania duży kawałek Warszawy wart 72 mln euro na którym władze lokalne planowały budowę szkół, przedszkoli i boiska dla dzieci. Wobec takiej sytuacji trudno nawet rozmawiać o jakichś idealnych modelach relacji państwo-kościół. Najważniejsze obecnie jest wyeliminowanie najgorszych nadużyć. Przygotowaliśmy dla polskich polityków „Postulaty Laickie” czyli kilkanaście najbardziej palących zmian, aby znormalizować sytuację wyznaniową.

Jakie są wasze główne źródła finansowania? Czy otrzymujecie jakieś wsparcie od państwa? Czy staraliście się kiedyś o takie wsparcie?

Obecnie utrzymujemy się ze składek członkowskich oraz [darowizn](#) (<http://www.racjonalista.pl/index.php/s,67>) naszych sympatyków. Planujemy ubieganie się o fundusze europejskie na nasze konkretne projekty.

Zobacz także te strony:

[Ahoj prometejczycy!](#)

[Mariusz Agnosiewicz](#)

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR, prezes Fundacji Wolnej Myśli. Autor książek [Kościół a faszyzm](#), [Anatomia kolaboracji](#) (2009), [Heretyckie dziedzictwo Europy](#) (2011).

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



Judita Takáčová

Redaktor naczelna magazynu Prometheus

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 31-08-2008 Ostatnia zmiana: 25-02-2011)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6049) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6049>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl